

Unijne przepisy mają zmniejszyć skalę wylesiania

2 stycznia 2024

W ciągu ostatnich 30 lat wylesianie doprowadziło do utraty 420 mln ha, czyli ponad 10 proc. powierzchni lasów. W walce z tym zjawiskiem ma pomóc unijne rozporządzenie EUDR (European Union Deforestation Regulation). Zakazuje ono wprowadzania na rynek UE lub eksportowania z niego produktów, które nie spełniają wymogów zrównoważonego rozwoju. Regulacje obejmą siedem grup towarów, m.in. drewno, ale też produkty spożywcze takie jak olej palmowy czy kawa. Firmy będą miały obowiązek wykazania, z jakiej lokalizacji pochodzi dany produkt, i podania jej współrzędnych. „To przełomowe rozwiązanie, ale będzie dużym wyzwaniem dla biznesu” – ocenia Karolina Tymorek, dyrektorka krajowa FSC Polska.

„Wylesianie jest problemem globalnym. W największym stopniu występuje w krajach Afryki, Azji Południowo-Wschodniej i Ameryki Południowej, ale my, konsumenci w Unii Europejskiej, również mamy na to wpływ. Według szacunków Organizacji Narodów Zjednoczonych w ciągu ostatnich 30 lat utraciliśmy 420 mln ha lasów na całym świecie – to obszar porównywalny z powierzchnią Unii Europejskiej” – wskazuje w rozmowie z agencją Newseria Karolina Tymorek.

Ponad 700 mln ha lasów znajduje się na prawnie ustanowionych obszarach chronionych. To stanowi tylko 18 proc. całkowitej powierzchni lasów. Raport „The State of the World's Forests 2022” wskazuje, że choć tempo wylesiania spada, w latach 2015–2020 każdego roku znikało ok. 10 mln ha lasów. Według danych dostępnych na platformie Global Forest Watch (GFW) w 2022 roku ubyło 4,1 mln ha pierwotnych lasów deszczowych, nieco więcej niż w 2021 roku (3,75 mln ha). Doszło do tego mimo zobowiązań 145 krajów złożonych podczas COP26 dwa lata temu do zwiększenia wysiłków na rzecz ograniczenia wylesiania

i jego zatrzymania do 2030 roku.

FAO wskazuje, że jeśli nie zostaną podjęte dodatkowe działania w tym zakresie, między 2016 a 2050 rokiem z powierzchni Ziemi zniknie kolejne 289 mln ha lasów deszczowych. To zaś spowoduje emisję 169 gigaton ekwiwalentu CO₂. „Lasy są płucami Ziemi, więc wylesianie przyczynia się bezpośrednio do zmian klimatu, a zmiany klimatu z kolei przyczyniają się do coraz częściej występujących zjawisk takich jak powódzie, susze i mają wpływ na życie każdego z nas. Wylesianie przyczynia się również do utraty gatunków roślin i zwierząt zamieszkujących tereny leśne, gatunków, które tracą swoje ekosystemy. To wszystko zaburza harmonię ekosystemów na całym świecie” – ocenia dyrektorka FSC Polska.

Głównym czynnikiem napędzającym procesy wylesiania jest powiększanie się gruntów rolnych. Jest to powiązane z produkcją niektórych towarów, m.in. drewna, kakao, soi, oleju palmowego, kawy, gumy i niektórych produktów pochodnych, skór, czekolady, opon lub mebli. Jednocześnie Międzyrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu (IPCC) stwierdził, że powstrzymanie wylesiania i regeneracja ekosystemów są jednymi z najskuteczniejszych sposobów ograniczenia emisji CO₂, a tym samym walki ze zmianą klimatu. Dlatego Unia Europejska, aby poprawić stan istniejących lasów i zapewnić wsparcie dla bioróżnorodności, wprowadziła rozporządzenie przeciwko wylesianiu (EUDR). Jego celem jest zapewnienie, że kluczowe grupy produktów sprzedawanych i konsumowanych w UE lub z niej eksportowanych nie przyczyniają się do degradacji lasów. „Rozporządzenie skupia się na tym, aby siedem grup produktów było sprowadzanych lub wywożonych z Unii Europejskiej tylko wtedy, gdy firma, która się tym sprowadzaniem lub wywozem zajmuje, wykaże, że zostały one pozyskane legalnie i co więcej, że nie przyczyniły się do wylesiania. Grupy produktów ujęte w rozporządzeniu EUDR to drewno, soja, olej palmowy, kawa, kakao, kauczuk i wołowina. To grupy produktów, które według szacunków UE w największym stopniu przyczyniają się

obecnie do wylesiania na całym świecie” – mówi Tymorek.

Ma to promować zrównoważone i odpowiedzialne pozyskiwanie surowców. KE szacuje, że dzięki nowym przepisom emisja dwutlenku węgla spowodowanego konsumpcją i produkcją wskazanych towarów w UE zmniejszy się o co najmniej 32 mln t rocznie. „To jest całkowicie przełomowe rozporządzenie. Będzie m.in. obowiązek wykazania dokładnie, z jakiej działki pochodzi dany produkt, będą potrzebne współrzędne geograficzne danej lokalizacji, informacje, czy produkt został pozyskany bądź wyprodukowany zgodnie z prawem lokalnym danego kraju pochodzenia. Firmy będą miały bardzo poważne obowiązki dotyczące dochowania należytej staranności. Jeśli ich nie wypełnią, nie będą mogły wprowadzić do obrotu określonych produktów” – tłumaczy.

W stosunku do drewna wprowadzono dodatkowe ograniczenia – produkty z drewna nie mogą pochodzić z terenów, na których doszło do wylesiania i degradacji lasów po 31 grudnia 2020 roku, muszą być wyprodukowane zgodnie z odpowiednimi przepisami kraju produkcji, w tym przepisów związanych z poszanowaniem praw człowieka i praw ludności rdzennej, a także muszą być opatrzone oświadczeniem firmy o dochowaniu należytej staranności. „Jeśli chodzi o produkty drzewne, tutaj pomocna może być certyfikacja, choć Komisja Europejska określiła, że żaden certyfikat nie zwalnia z obowiązków przestrzegania EUDR. FSC stara się dostosować w jak największym stopniu system certyfikacji produktów drzewnych i system certyfikacji gospodarki leśnej do rozporządzenia EUDR, tak aby było ono w jak największym stopniu pomocne dla firm. Niewątpliwie jednak EUDR będzie dużym wyzwaniem” – ocenia Karolina Tymorek.

Certyfikaty mogą być kluczowe w ograniczaniu ryzyka w ramach obowiązków firm w zakresie należytej staranności. FSC nawiązało też współpracę z firmami technologicznymi, aby wykorzystać takie technologie jak blockchain czy geolokalizacja jako metody umożliwiające identyfikowalność produktów z drewna i kauczuku. Od czerwca 2024 roku FSC

zamierza uruchomić EUDR Toolbox, który ułatwi firmom, operatorom i podmiotom handlowym w całym łańcuchu dostaw spełnienie wymogów EUDR.

Przepisy EUDR weszły w życie w czerwcu 2023 roku, a zaczną obowiązywać w państwach członkowskich po 18 miesiącach, czyli 30 grudnia 2024 roku. Odstępstwa i przepisy szczególne będą miały zastosowanie do mikroprzedsiębiorstw i małych przedsiębiorstw, które będą mogły skorzystać z dłuższego o sześć miesięcy okresu przejściowego. Do końca roku Komisja Europejska przeprowadzi także klasyfikację państw członkowskich według poziomu ryzyka wylesiania i degradacji lasów. Od niej będą zależeć obowiązki w zakresie należytej staranności. Przykładowo firmy z krajów o niskim poziomie ryzyka będą mogły korzystać z uproszczonych procedur.

Źródło: [Newseria.pl](https://www.newseria.pl)